GODZIENNA

Nr 195. ROK 1832. ŚRODA, 25 LIPCA.

Pismo to wychodzi codzien oprocz świąt uroczystych, niezawodnie o godz. 4 po południu w drukarni St. Gieszkowskiego.

PRENUMERATA:
Kwartalna........ złp. 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy: ... gr: 10
Za donie. od wiér: g. 15.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE,
Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na OT 0.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	„ 6. 117	† 10.5	† 4.2	połn. zachodni średni	pogoda z chmurami	
24 12	„ 5. 807	18.1	5.0	„ „	„ „	
3	„ 5. 066	19.7	2.3	„ średni	Chmury	
9	„ 5 379	† 11.3	† 6.0	Połud. zachodni słaby	pochmurno	Deszcz.

Część Urzędowa.

KRAKÓW.

DYREKCYA POLICYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje się do wiadomości publiczney, iż od człowieka o kradzież podeyrzanego, odebraną została para koni, która oddaną będzie temu, kto w ciągu *Miesiąca jednego* do Dyrekcyi Policyi zgłosi się, i prawa swoje do tychże należycie udowodni. —

Kraków dnia 23 Lipca 1832 r.

Senator Dyrektor Policyi,
Kucieński.
Paprocki Sekr:

LOTERYA KRAJOWA.

W 513 ciągnieniu dnia 25. Lipca 1832 roku, w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

74. — 1. — 56. — 42. — 79.

Przyszłe 514 ciągnienie przypada dnia 1 Sierpnia 1832 roku.

Ceny zboża w 4rech gatunkach sprzedawane na targowicy w Kleparzu.

Dnia 23 i 24 Lipca 1832. r.	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4. Zł	4. gr
Korzec Pszenicy..	18	—	14	—	12	—	8	—
— Żyta.........	12	15	10	15	9	—	7	15
— Jeczmienia..	9	6	8	15	8	—	7	15
— Owsa.......	7	6	7	—	6	24	6	15
— Grochu.....	10	—	8	15	8	—	7	15
— Jagieł......	23	—	22	—	21	—	20	—
— Rzepaku...	19	—	18	—	—	—	—	—

Część Nieurzędowa.

FRANCYA.

PARYŻ 8 Lipca.

Xiążę Talleyrand wyjechał wczoray rano do wód w Bourbon-Archamboult, a marszałek Soult, wieczorem do wód w *Mont d'Or.* Powrót xięcia spodziewany jest za zebraniem się izb.

W dzisieyszym *Monitorze* czytamy w wiadomościach nieurzędowych: Angielski *Courier* twierdzi o nocie, którą rząd francuzki podał gabinetowi wiedeńskiemu, oświadczając się za niemieszaniem się do interesssów innych krajów. Możemy zapewnić, że podobna nota, której zamiar nie łatwoby się dał wytłu-

maczyć, nie miała niegdy mieysca. Również możemy podanie jedney z gazet zagranicznych o przedsięwziętych przez dwór turyński krokach względem posiadania Algieru, za mylne ogłosić.

Podczas niebytności marszałka Soult, będą mu codziennie sztafeta przesyłane ważnieysze interessa jego wydziału. Hrabia Rigny ma tylko nagleysze załatwiać urządzenia.

Dnia 7. Królowa Donna Marya i xiężna Braganza odwiedziły wczoray królewską familią w S. Cloud.

Mówią że hrabia Sebastiani prosił króla o czterotygodniowy urlop do wód, lecz król odłożył takowy do powrotu marszałka Soult, gdyż dwa tak ważne wydziały jakiemi są interessa zagraniczne i wydział woyny, na tymczasowe wykonywanie, razem oddane bydź nie mogą.

Courier Français donosi: że przed odjazdem marszałka Soult postanowiono, iż podczas jego niebytności żadna modyfikacya w ministerstwie niezaydzie, gdyż pod tem jedynie zapewnieniem przedsięwziął podróż.

Z rozmaitych listów nad politycznym stanem hiszpańskiey Cerdany, tak się wyraża *Nouvelliste*, wykazuje się, że korpus z kilku set francuzkich emigrantów złożony, korpusem Henryka V. nazwany, stoi rozłożony na całey linii graniczney. Sztab ma się znaydować w Barcellonie, Sen de Urgel stoi 80 90 ludzi. Jenerał Crossart miał 12 czerwca Alp opuścić, udając się do Sen, Rens i Pałaru, dla wezwania znaydujących się tam francuzów do Wandei, gdzie 7 departamentów powstało i 100,000 wandeyczyków stoi pod bronią. Ale karliści w Cerdanie wiedzą teraz zapewne co o tych 100,000 trzymać mogą.

Z Algieru do Tulonu przybyła gabarra Finistere, przywiozła wiadomość o nowym napadzie Arabów na miasto Oran; w liczbie 12,000, z naywiększą zaciętością szturmowali oni to miasto w 2, 3, 4, 5, 6 i 7 czerwca: Osada francuzka lubo mało co nad 2000 ludzi mocna, odparła wszystkie ich napady, i wielką Beduinom zadała klęskę. Z tego okrętu dowiadujemy się, że część ekwipażu z korwety greckiey przed Algierem na kotwicy stojącey, która wysiadła na ląd, aby się łowieniem ryb zabawić, została przez Beduinów napadnięta, i w części uprowadzona.

Z Nantes 1 *Lipca.* — Przywieziono tu wczoray 22 brył ołowiu, każda około 140 funtów ważąca, które w ogrodzie zamku Sernadière zakopane były. Broni zabraney dostawiono tu już przeszło 8000. — W departamencie Sevres, gdzie rozbrojenie dopiero od kilku dni się zaczęło, zebrano już 1800 broni, między któremi 1550 fuzyi i 48 pistoletów; z jednego cyrkułu Beaupréau znayduje się.

Niedawno odebrano tu listy od podróżującego w Indyach wschodnich Francuza Pana Jacquemont. Po powrocie z Kaszemiru, opuścił on był kraje Runiet Singa, a uznawszy niepodobieństwo dostania się przez Afghanistan do Persyi, powrócił do Delhi, w celu udania się przez Bomba, do zatoki perskiey. Runiet Sing nadaremnie usiłował zatrzymać go, chcąc mieć go przy swoim dworze. Przy odjeździe swym Pan Jacquemont otrzymał od xięcia tego w darze piękne szale i drogie kamienie. Zdaje się, że Runiet Sing szczególniey zamiłował francuzów, i tylu ich przyimuje do swojey służby, ile tylko dozwala zazdrość anglików. — Woysko jego jest uorganizowane na stopę francuzką i liczy 40 do 50 tysięcy i 100 dział. Zamiary jego z kompanią wschodnio-indyiską, zdaią się bydź załatwione na chwilę, chociaż z wzajemnego położenia ciągła woyna zdaje się nieodzowna. Widział on się z jenerałem gubernatorem Indyi, i woysko jego odbywało ćwiczenia przed anglikami. Jest on Panem prowincyi Lohore, Kaszemiru i ziem Afghanistanu, położonych nad Gudną, które zdobył po śmierci Mohameda Szacha.

Gwardya narodowa w Hyeres na rozkaz prefekta departamentu Var, rozbroioną została.

Dnia 4 z. m. przywiozła do Tulonu fregata austryacka *Medea* 66 emigrantów włoskich, między któremi kilku jenerałów, pułkowników i innych sztabowych officerów się znaydowało.

Dzienniki angielskie napełnione są wiadomościami o wyprawie Don Pedra która w d. 27 z. m. rano, przy radosnych okrzykach, opuściła wyspę S. Michała.

BELGIA.

Bruxella 6 Lipca.

Tuteysze gazety umieściły notę z dnia 7 Maja przez P. van de Weyer do konferencyi podaną, w którey oświadcza w imieniu króla, między innemi, że ieżeli cytadella Antwer-

pii i inne mieysca, przyznane Belgii, obsadzone dotąd woyskiem hollenderskiem, nie zostaną do 25 lipca oddane władzy belgiyskiey, i żegluga na rzece Maas wolną nie będzie, Belgia uważać się będzie za uwolnioną od zaległych długów do których się zobowiązała, a które małem tylko będą wynagrodzeniem za szkody zrządzone z powodu ciągłego stanu wojennego, w którym ją utrzymuje upór gabinetu Hagskiego.

Dnia 11. Wczoraysza *Gazeta Union* zawiera co następuje: — 9go rano przybył kuryer z Paryża z ważnemi depeszami. Mówią, że francuzkie ministeryum żąda *Ultimatum* rządu belgijskiego względem ostatnich projektów gabinetu hagskiego. Sądzimy, że z pewnością możemy donieść, iż król Jmć w swey odpowiedzi oświadczył, że o żadnych nowych układach wiedzieć nie chce, i jeżeli do 20 b. m. Hollendrzy mieysc do Belgii należących nie opuszczą, w dniu 21 rozpocznie się oblężenie Mastrychtu, i z tą odpowiedzią wczoray o godzinie 1wszey rano udał się kuryer na powrót.

ANGLIA.

Londyn 8 Lipca.

Przed kilku dniami rozeszła się wieść, że we wschodnio-indyjskich naszych osadach wybuchły niespokoyności; podług późnieyszych wiadomości nie pochodziły one z politycznych przyczyn, lecz z powodu przemocy bandy rozbóyniczey tak nazwaney *Dacoits*, która rzuca postrach na prowincye którędy przeciąga.

Dnia 9 pisze *Kuryer*: »Odpowiedź króla Hollandyi, była przedmiotem wczorayszey konferencyi. Poprzednio poseł belgiyski jenerał Goblet otrzymał od króla Leopolda polecenie, ażeby na przypadek nieprzychylney odpowiedzi gabinetu haskiego oświadczył konferencyi, że ani honor, ani interes króla Belgów nie pozwala odtąd czynić jakichkolwiek modyfikacyi; iż we wszystkich żądaniach ulegał konferencyi, która go zapewniła o ostatniem *ultimatum* mającem bydź przedstawionem Hollandyi, że to będzie ostatecznem i nieodwolalnem, teraz uprasza konferencyi o przywiedzenie warunków do skutku ostatniego traktatu, lub udzieleni a jemu na to pozwolenia. Takie jest położenie tych ważnych okoliczności. Od samego początku utrzymywaliśmy, że konferencyi nych zaspokajających skutków nie otrzyma. O postępowaniu króla Hollandyi wstrzymamy nasze zdanie, przynaymniey działał z stałością i konsekwencyą. Co do konferencyi, tey uwagi możemy sobie względem niey pozwolić, iż żałować potrzeba, że przy ostatnich swych propozycyach, użyła wyrazów ostatecznie i nieodwolalnie, kiedy im pomocy nadać nie miała zamiaru, lub nie mogła.«

Posiedzenie izby niższey z d. 5 Lipca. — Pan Stanley oświadczył, że ministrowie wzięliby za uchybienie swoim obowiązkom, gdyby przed rozpuszczeniem teraźnieyszego parlamentu, nie podali środków zaradzenia przynaymniey w części złemu, które trapi kray cały. Jedno z tych nieszczęść mówił, jest niezaprzecznie sposób wybierania dziesięcin, który tyle szkodliwy wpływ wywiera na przemysł narodowy. Naprzód, wiadomo jest, że dziesięcina nie jest pewną stałą opłatą, ale powiększa się w miarę włożonego kapitału i użytey pilności około uprawy ziemi. Z tego względu dziesięciny w obudwu krajach stają się uciążliwemi, i przeszkadzają powiększeniu i udoskonaleniu gospodarstwa. Powtóre szczególniey dla Irlandyi jest szkodliwą, że z nadzwyczaynie małych nawet przedmiotów pobieraną bywa, tam bowiem częstokroć dzierżawca jest razem i robotnikiem. Trzeci ważny powód do jey zniesienia, tyczący się samey Irlandyi. W samey Anglii, duchowny z tego powodu bywa w naygorszy sposób znienawidzony, czegóż się więc spodziewać można w Irlandyi, gdzie wyznawcy wiary katolickiey składać muszą uciążliwe dziesięciny duchownym wyznania ewangelickiego, od których żadnych bynaymniey usług, jak to jest, w Anglii, nawzajem nie odbierają. Jest to zatem pewny podatek na pilność katolików nałożony. Wniosł przeto aby nie zostawiając dobrey woli stron układania się w tym przedmiocie, jak to już dawniey nadaremnie przedsiewziętem było, lecz zamienić wszystkie dziesięciny na pewne opłaty pieniężne, któreby co siedm lat regulować się z łatwością mogły przyjąwszy za zasadę, nie polepszenie gospodarstwa, ale zgodnie ze słusznością i ogólnem dobrem zmianę cen w produktach.

O zebraniu się wielu członków izby niższey przed kilku dniami w wydziale interessów zagranicznych, gdzie przyszło do mowy o rossyjsko-hollenderskiey pożyczce, *Kuryer* zawiera co następuje: Lord Palmerston wy-

kładał zgromadzeniu, że w roku 1815 rząd angielski pragnął widzieć Hollandyą i Belgię pod jednem panowaniem, i ażeby to połączenie ugruntować, starała się Anglia uczynić je interessem Rossyi. W tym celu zapewniła rządowi rossyjskiemu opłatę części jey, dawnego hollenderskiego długu, to jest tak długo, póki Hollandya i Belgia będą w połączeniu; w chwili ustania tego związku, miała natychmiast ustać i opłata. Z treści tych układów i ducha ich ówczasowego, jasno się wykazuje, że interessem Anglii było niedopuścić rozdzielenia tych dwóch krajów. Gdy teraz ten rozdział nastąpił w sposób taki, że nie jest przeciwny interessom Wielkiey Brytanii; aby nie zamięszać pokoju w Europie, wypadło zaspokajającemi warunkami uskutecznić tę zmianę, którey z wielu względów gabinet rossyiski był przeciwny. Nie mało też trudności rząd nasz doznał w pozyskaniu zezwolenia cesarza rossyjskiego, który z samych nawet związków familiynych z xięciem Oranii, pragnął zachować całość jego krajów. Zachodzi teraz pytanie, czy Rossya zezwalając pomimo własnego interessu na powyższy rozdział dla dogodzenia życzeniom Anglii, ma jeszcze za swą ofiarę utracić zapewnioną jey pod powyższemi warunkami summę? Pominąwszy sprawiedliwość tego pytania, lord Palmerston uważał, że przyjacielskie stosunki z Rossyą są nader ważne dla Wielkiey Brytanii. Wielu członków tego zgromadzenia, szczególniey Lushington i Ridley, oświadczyli, że z widokami rządu zupełnie się zgadzają.

Kuryer zaprzecza udzieloney w *Messager des Chambres* wiadomości: jakoby rząd tuteyszy wezwał rząd francuzki, iżby swoją flotą zastąpił flotę angielską na Skaldzie.

W tym samym dzienniku czytamy: »Wiadomości z Grecyi donoszą, że interessa tego kraju są w nayopłakańszym stanie. Spodziewamy się, że przybycie tam xięcia Otto położy koniec wszystkim rozterkom. Wszelkie urządzenia w tym względzie zostały w przeszłym tygodniu już ukończone i ratyfikacye zamienione.

Cholera grassuje coraz bardziey w Irlandyi. W Dublinie zachorowało na nią jednego dnia 153 osób, a 48 umarło.

HOLLANDYA.

HAGA 6 Lipca.

Cholera, która się tu zbliża do stolicy, mniey przestrasza niżeli kiedy była w oddaleniu. W towarzystwach więcey mówią o odpowiedzi naszego rządu dla konferencyi, i zniesieniu stanu oblężenia Paryża, niż o cholerze.

Dnia 6. — W gazecie *Staats Courant* znayduje się druga nota pełnomocnika niderlandzkiego do konferencyi podana, w którey przytacza powody, dla których Król Jmć Niderlandzki nie może przyjąć projektów układu, przez konferencyą w d. 11 z. m. podanych; oraz składa nowy projekt gabinetu hagskiego do traktatu między królem, a 5ciu dworami i traktat zawrzeć się mający między Hollandyą i Belgią; względem których jeżeli dostoyne strony nie będą mogły się porozumieć, oświadcza, iż Król Jmć postanowił, trzymać się wszelkiemi środkami, jakie mu Opatrzność podała, annexu A. do 12 protokółu, póki nie pozyska przyjąć się mogących warunków, dozwalających mu uznania polityczney niepodległości Belgii, lub xięcia Sasko-Koburgskiego Leopolda.

AUSTRYA.

List z Wiednia pod d. 30 czerwca przez gazetę lipską otrzymany donosi: że stracono wszelką nadzieje wyprowadzenia z suchot płucowych xięcia Reichstadt. Póki wielki doktór Staudenheim miał o nim staranie, pielęgnując nagłem rośnięciem osłabioną jego konstytucyą, mógł się jeszcze spodziewać, że przeżyje niebezpieczną porę suchot do 24 roku. Lecz Staudenheim umarł, a xiążę zmienił sposób życia i przyspieszył co mogło bydź przedłużone. Śmierć jego będzie bolesną dla Cesarza, który go nayczuley kochał.